

Piotr Kwiatkiewicz*

Genocide 1915–1917 **a jego współczesna recepcja**

Pierwsze doniesienia prasowe i wiadomości podane do informacji publicznej na temat losu zgotowanego swym chrześcijańskim poddanym przez rząd sułtański pojawiły się już w marcu 1915 r.¹ Informacje o zaobserwowanych przez pilotów samolotu ludzkich zwłokach zalegających wokół do niedawna tętniących życiem osad na wschodnich rubieżach Imperium Osmańskiego przybliżały rozmiar tragedii, jaka tam miała miejsce. Wyraźnie, co warto bardzo dobitnie podkreślić, poprzedzały oznaczoną jako symboliczny początek ludobójstwa datę 24.04.1915 r.², kiedy wydano nakaz aresztowania 2345 politycznie zaangażowanych przedstawicieli społeczności ormiańskiej³. Rzeź, jakiej poddano chrześcijan, trwała już w tym czasie w najlepsze⁴.

* Dr hab. Piotr Kwiatkiewicz, prof. WAT, Wojskowa Akademia Techniczna, Warszawa
e-mail: piotr.kwiatkiewicz@fundacjaenergia.pl

¹ Pierwsze artykuły informujące o zbrodni ukazały się 20.03.1915 r. w „The New York Times”: *Whole plain strewn by Armenian bodies; Turks and Kurds reported to have massacred men, women and children*, „The New York Times”, 20.03.1915.

² W „The New York Times” począwszy od 26 kwietnia – po niemal miesięcznej przerwie od czasu opublikowania pierwszych informacji dotyczących masowych mordów – kolejne wiadomości na ten temat znajdowały się w niemal każdym artykule tej opiniotwórczej gazety, m.in.: *Kurds massacre more Armenians; all inhabitants in ten villages near Van said to have been killed. Appeal sent to Wilson by head of church – evidences of fearful outrages seen in deserted settlements. Story of great exodus flight from Persia full of suffering for thousands who escaped the sword*, „The New York Times”, 26.04.1915; *Appeal to Turkey to stop massacres; ambassador Morgenthau instructed to make representations on request of Russia*, „The New York Times”, 28.04.1915. Tylko w 1915 r. „The New York Times” opublikował 145 artykułów na ten temat.

³ R. Panossian, *The Armenians. From Kings and Priests to Merchants and Commissars*, New York 2006, s. 237. Dzień ten, 9.04.1975 r., uznany w Stanach Zjednoczonych w specjalnej uchwale senatu za Narodowy Dzień Pamięci Nieludzkich Postaw Człowieka wobec Człowieka (*National*

Publikowane po obu stronach Atlantyku najbardziej opiniotwórcze gazety informowały o kaźni dokonywanej na wiernych Kościoła chaldejskiego i antiocheńskiego, Asyryjczykach⁵, Grekach pontyjskich, Ormianach, a nawet w rzymsko-katolickich ośrodkach misyjnych⁶. Wśród oprawców wskazywano Kurdów i Turków, przy czym ci pierwsi występowali w charakterze oprawców, a ostatni głównie jako siła sprawcza⁷. Przekazy przybliżające tę tragedię jawiły się na tle ówczesnej polityki informacyjnej jako nader precyzyjne. Uwiarygadniały je relacje świadków: neutralnych obserwatorów, dyplomatów⁸, osób ocalałych z pogromu, niemieckich doradców wojskowych, szpiegów, żołnierzy i dezertków z tureckiej armii⁹.

Zwraca uwagę podłoże samej zbrodni. Miała przynieść określone korzyści polityczne, lecz do ich osiągnięcia posłużono się religią. Na takim też tle dopuszczano się masowych mordów. Narodowość stanowiła wtedy kryterium doboru ofiar, wyłącznie dlatego, gdyż ułatwiała identyfikację przynależności wyznaniowej. Rosjanie początkowo chcieli nawet określić to ludobójstwo mianem „zbrodni przeciw chrześcijaństwu i cywilizacji”, nie wprowadzając żadnego cenzusu etnicznego¹⁰. Odpowiedzialność za ogrom nieszczęść, które spadły na wyznawców Chrystusa w Imperium Osmańskim spoczywała na ówczesnym

Day of Remembrance of Man's Inhumanity to Man), dedykowany jest szczególnie Ormianom wymordowanym w 1915 r., <http://thomas.loc.gov/cgi-bin/bdquery/z?d094:HJ.RES.148> (dostęp: 20.11.2015).

⁴ E. J. Erickson, *Ordered to Die: A History of the Ottoman Army in the First World War*, Greenwood 2001, s. 81.

⁵ Mianem tym często określano praktycznie wszystkich przedstawicieli społeczności chrześcijańskiej na obszarach Mezopotamii: Chaldejczyków, Nestorian, Jakobitów, Aramejczyków itd.

⁶ *Kurds massacre more Armenians...*, op. cit.

⁷ *Allies to punish Turks who murder; notify Porte that government heads must answer for Armenian massacres*, „Times”, 28.05.1915.

⁸ Na szczególne wyróżnienie zasługuje relacja amerykańskiego dyplomaty, ambasadora Stanów Zjednoczonych w Turcji Henry'ego Morgenthau, Sr. Przedstawiona została w wydanej w 1919 r. książce jego autorstwa: *Ambassador Morgenthau's Story*. H. Morgenthau, *Ambassador Morgenthau's Story*, http://m.library.antibar.org/text/Mikra_Asia/Ambassador%20Morgenthau's%20Story%20-%20Armenia.pdf (dostęp: 24.11.2015), s. 109–148.

⁹ E. J. Erickson, op. cit., s. 99–100. W odniesieniu do ludobójstwa Asyryjczyków patrz: H. Travis, *Native Christians Massacred: The Ottoman Genocide of the Assyrians during World War I*, „Genocide Studies and Prevention” 2006, Vol. 1, No. 3, s. 327–371; D. Gaunt, *Massacres, Resistance, Protectors: Muslim – Christian Relations in Eastern Anatolia during World War I*, Piscataway 2006, s. 65–90.

¹⁰ W. A. Schabas, *Genocide in International Law: the Crimes of Crimes*, Cambridge 2009, s. 19–20. W polskiej literaturze przedmiotu kontekst ten przypomina Dominika Drożdż: D. Drożdż, *Zbrodnia ludobójstwa w międzynarodowym prawie karnym*, Warszawa 2010, s. 18.

nacjonalistycznym rządzie¹¹, niemniej trudno abstrahować, przybliżając kontekst wierzeniowy ludobójstwa, od skierowanych do dżihadu sultańskich apełów przeciw niewiernym i o konieczności przywrócenia dawnej świetności instytucji kalifatu z jej integracyjną dla świata muzułmańskiego funkcją¹².

Wkrótce też wiadomości o dokonywanej rzezi znalazły się w kolportowanych masowo ulotkach, które były częścią wojennej maszyny propagandowej państw ententy. Zbrodnie wzbudzały grozę nawet w społeczeństwie do takich doniesień już nawykłym za sprawą toczącego się konfliktu i wynikających zeń okrucieństw. Sytuacja wywoływała ogromne emocje i zaciekawienie. Przyczyny tego stanu rzeczy tkwiły tak w bestialskim charakterze tego czynu, jak i w tożsamości ofiar. Łatwość, z jaką mieszkańcy Starego Kontynentu czy też Stanów Zjednoczonych mogli się z nimi identyfikować jako współwyznawcami, brała się także z zawartego w treści idei chrześcijańskiej przesłania o męczeństwie jako drodze do odkupienia i świętości. Zainteresowanie to było okolicznością wymuszającą dbałość o wiarygodność przekazu, a co z tym się łączy – i rzetelność doboru źródeł, po które sięgano. Theodore Roosevelt mógł bez narażania się na nieścisłość nazwać „największą zbrodnią wojny”¹³ ten pogrom, który stał się też bardzo nośnym motywem wykorzystywanym przez środowiska artystyczne¹⁴. Stał się uzewnętrznionym w muzyce, plastyce i literaturze wyrazem sprzeciwu wobec wojny i wiążącej się z nią dehumanizacji¹⁵, przekazem powszechnym nie tylko w Związku Radzieckim, co było zrozumiałe, zważywszy

¹¹ Dalekosiężnym celem, jaki stawiał przed sobą, było zjednoczenie wszystkich narodów tureckich, zgodnie z koncepcją Turanu. T. Wituch, *Tureckie przemiany. Dzieje Turcji 1878–1923*, Warszawa 1980, s. 80–89. G. Kucharczyk, *Pierwszy holocaust XX wieku*, Warszawa 2004, s. 77–78, 83.

¹² R. Peters, *Islam and Colonialism: The doctrine of Jihad in modern history*, Haga 1979, s. 90–91; R. Peters, *Jihad in Clasical and Modern Islam*, Princeton 2005, s. 55–57.

¹³ Dokładnie: *the greatest crime of the war*, T. Roosevelt, *Letters and Speeches*, New York 2004, s. 736.

¹⁴ *Genocide* stał się jednym z ważniejszych motywów sztuki ormiańskiej. Obecny jest w plastyce, muzyce i literaturze. Skala zjawiska wychodzi poza zakres wszelkich prób katalogowania. W Polsce szeroko problem ten porusza w swych artykułach Zbigniew Szmurło. Patrz: Z. Szmurło, *Wybrane zagadnienia perspektyw przemian kultury ormiańskiej*, [w:] *W poszukiwaniu azjatyckiej tożsamości. Dylematy i wyzwania*, red. J. Marszałek-Kawa, E. Kaja, Toruń 2014, s. 319–321; idem, *Ludobójstwo Ormian w Turcji – tragedia i moralne zwycięstwo po stu latach*, „Tygiel” 2015, nr 1–2 (78–79), s. 107–117.

¹⁵ Doskonałym przykładem może być tu choćby powieść Z. Nałkowskiej pt. *Choucas* powstała w połowie lat dwudziestych ubiegłego wieku.

na istnienie w jego granicach Armenii jako kraju związkowego. Sięgano po niego także w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych¹⁶.

U schyłku 20-lecia międzywojennego sprawa nie była już aż tak oczywista. Pogrom, jakiego dokonano na wiernych Kościołów wschodnich, Asyryjczykach czy nawet Grekach, poszedł w zapomnienie¹⁷. Przynajmniej częściowemu zatarciu uległ też udział Kurdów w ludobójstwie. Pozostali w pamięci jedynie Turcy jako oprawcy oraz w charakterze ciemionych i zabijanych – Ormianie. To zresztą nie było powszechne. Warto wspomnieć fragment mowy wygłoszonej przez Hitlera do grupy niemieckich dowódców kilka dni przed agresją na Polskę. Informację o wydanym jednostkom SS Totenkopf rozkazie dotyczącym (...) *nieugiętego i bezlitosnego zabijania wszystkich mężczyzn, kobiet i dzieci polskiej rasy i języka* (...) wódz III Rzeszy zakończył tzw. fragmentem armeńskim, pytając retorycznie: *Kto w naszych czasach jeszcze mówi o eksterminacji Ormian?*¹⁸

Dramat II wojny światowej z całym tragizmem składających się nań wydarzeń zepchnął pamięć o omawianym ludobójstwie z drugiej dekady XX w. na dalszy plan. Zachowana została w bardzo zredukowanej formie. Okoliczności,

¹⁶ Nadal stanowi ważny element wykorzystywany w sztuce i niezmiennie budzi emocje. Patrz: W. Höbel, A. Smolczyk, *Armenian Genocide at the Berlin Film Festival: „The Lark Farm” Wakens Turkish Ghosts*, <http://www.spiegel.de/international/spiegel/armenian-genocide-at-the-berlin-film-festival-the-lark-farm-wakens-turkish-ghosts-a-466427.html> (dostęp: 15.10.2015). W prasie popularnej ludobójstwo to nierzadko eksponowane jest jako pierwsza w XX w. próba eksterminacji całych narodów. Nadmieniano wprawdzie o wcześniejszych pogromach, niemniej dotyczyły one poprzedniego stulecia. Por. R. Rosen, *The hidden holocaust*, „San Francisco Gate”, 15.12.2003. Wydarzenia z 1915 r. potraktowano jako mające charakter precedensowy, stanowiące zapowiedź dalszych tragedii (por. G. Kucharczyk, *Pierwszy holocaust XX wieku*, Warszawa 2004, s. 8). Dlatego nadano im rangę uniwersalnego symbolu zbrodni, która wymierzona jest w istotę człowieczeństwa i w to, co się z nią wiąże, a więc prawo do wyrażenia emocji identyfikowanych ze sztuką. Nieprzypadkowe jest zatem ulokowanie przed Muzeum Sztuki w Filadelfii pomnika ludobójstwa Ormian, czy też ustanowienie przez Kongres Stanów Zjednoczonych 26 kwietnia Narodowym Dniem Pamięci Nieludzkich Postaw Człowieka wobec Człowieka, zob. F.C. Feinstein, *Philadelphia Armenian Genocide Monument*, <http://chgs.umn.edu/museum/memorials/philadelphia/> (dostęp: 15.11.2015).

¹⁷ Literatura poświęcona zbrodni ludobójstwa dokonanej na Grekach pontyjskich oraz Asyryjczykach jest znacznie uboższa niż dotycząca Ormian. Kwestia pogromów, których ofiarą padli, podejmowana jest nierzadko jedynie w kontekście omówień dotyczących ostatniej z wymienionych nacji. S. de Courtois, *The Forgotten Genocide: Eastern Christians, the Last Arameans*, Piscataway 2004, s. 141–216, H. Travis, *Genocide in the Middle East: The Ottoman Empire, Iraq, and Sudan*, Durham 2010. O rzezi Greków pontyjskich m.in.: J. de Murat, *The Great Extirpation of Hellenism and Christianity in Asia Minor: the historic and systematic deception of world opinion concerning the hideous Christianity's uprooting of 1922*, Miami 1999.

¹⁸ W oryg.: *Wer redet heute noch von der Vernichtung der Armenier?* Patrz: *Okupacja i ruch oporu w dzienniku Hansa Franka*, t. I, 1939–1942, red. S. Płoski i in., Warszawa 1972, s. 97–98.

które przyczyniły się do ugruntowania tego stanu rzeczy, są niezwykle złożone. Warte szczególnego wyeksponowania pozostają przynajmniej dwie z nich.

Pierwsza zawiera się w podejściu dającym się określić mianem politycznego koniunkturalizmu. Przejawia się on w relatywizowaniu roli Kurdów lub nawet ich usunięciu przez Ormian i Greków z grona sprawców ludobójstwa¹⁹. Odpowiedzialność, jaką ponosili przedstawiciele tej narodowości za mordy popełniane we Wschodniej Anatolii jest bezsporna²⁰, lecz żaden rząd w Erywanii oraz Atenach, i to bez względu na reprezentowaną orientację polityczną, nie podejmował tego tematu. Nie wydaje się, aby przyznanie się do winy i przeprosiny, jakie składały poszczególne społeczności kurdyjskie, miały tu aż takie znaczenie²¹. Determinantem takiej postawy są bilateralne stosunki między Turcją a Armenią czy też Grecją. Stan tych relacji decyduje o recepcji Kurdów w polityce zagranicznej Turcji wobec obu państw. Rzeczywisty brak tego tematu w przypadku relacji z pierwszym spośród wymienionych państw, a w odniesieniu do drugiego najwyżej pozorna poprawność, nie sprzyjają temu, by publicznie akcentować udział przedstawicieli tegoż narodu w wydarzeniach sprzed wieku. Wspomniana wstrzeźliwość w kierowaniu zarzutów wobec Kurdów implikowana jest zagrożeniem, jakie stanowią oni dla samej Turcji i jej integralności terytorialnej. W przypadku Armenii występującej także z żądaniami zadośćuczynienia finansowego adresatem roszczeń nie może być społeczność bezpaństwowa²².

Drugą z okoliczności wartych wyeksponowania, a stojących za konserwacją okrojonej w zakresie sprawców i ofiar upowszechnionej wiedzy na temat omawianego ludobójstwa, pozostaje nierówny potencjał w zakresie możliwości oddziaływania na opinię publiczną przez społeczności, które zostały nim dotknięte. Klasycznym przykładem są tu Asyryjczycy²³. Brak własnego państwa czy

¹⁹ W materiałach dydaktycznych i informacyjnych Kurdowie przedstawiani są jako sprawcy zbrodni, niemniej przekaz ten wolny jest od ocen i oskarżeń, http://www.genocide1915.org/fra_gorochsvar_bakgrund.html (dostęp: 28.09.2015).

²⁰ A.T. Akçam, *A Shameful Act: The Armenian Genocide and the Question of Turkish Responsibility*, New York 2007, s. 24. Odnajduje też pełne odzwierciedlenie w publikowanych źródłach, np. *Armenia in documents of the U.S. Department of State 1917–1920*, ed. G. Makhmourian, Yerevan 2011.

²¹ U. Bulut, *Armenian genocide: Kurdish leaders set moral example to Turkey by facing their crimes*, „International Business Time”, 23.04.2015.

²² *Pamięć o zbrodni jednoczy Ormian w Armenii i na emigracji*, <http://www.polskieradio.pl/7/2426/Artykul/1429169,Pamiec-o-zbrodni-jednoczy-Ormian-w-Armenii-i-na-emigracji> (dostęp: 11.11.2015).

²³ Historiografia ludobójstwa dokonanego na Asyryjczykach jest bogata, ale problem był znacznie częściej podejmowany przed laty. Wiele pozycji literaturowych pochodzi z okresu bezpośrednio po I wojnie lub jej trwania, np.: A. Yohannan, *The Death of a Nation*, New York 1916;

choćby jego namiastki w postaci wydzielonego obszaru zachowującego daleko posuniętą autonomię wzorem irackich Kurdów przyczynił się do marginalizacji ich pozycji²⁴. Znaczące rozproszenie przedstawicieli tego narodu na obszarach Bliskiego Wschodu oraz brak zwartej diaspory, takiej, jaką szczyścić mogą się Ormianie czy też Żydzi, także trudno uznać za czynnik sprzyjający możliwości upowszechnienia swoich racji. Nie inaczej kształtowała się też sytuacja wierznych Kościołów wschodnich, z pewnymi zastrzeżeniami właściwymi dla wspólnot religijnych.

Podjmując próbę przybliżenia mechanizmu zmian dotyczących przekazu na temat ludobójstwa dokonanego w czasach pierwszej wojny światowej na terenach ówczesnego Imperium Osmańskiego, można dostrzec pewne nieścisłości w nadmienionych okolicznościach upowszechnienia zmodyfikowanego przekazu odnośnie do tejże zbrodni. Jedną z nich, wartą przybliżenia, pozostaje stosunek Ormian do Kurdów. O ile odnotowane okoliczności zajęcia takiego, a nie innego stanowiska oficjalnych czynników w sprawie udziału tej ostatniej nacji zdają się bardzo transparentne, o tyle przyczyny podtrzymywania go przez pozostające poza ścisłą kontrolą państwa organizacje nie są już tak jednoznaczne. Nadmieniony powyżej żal za udział swych rodaków w zbrodni, który wyrazili poszczególni przywódcy kurdyjscy w związku z obchodami stulecia ludobójstwa, nie mógł mieć wpływu na postawy, jakie i wcześniej prezentowano. Doskonałym przykładem odzwierciedlającym te relacje jest ASAL-a, która ideologicznie kwestie odpowiedzialności za *genocide* traktuje całkowicie priorytetowo²⁵.

Istotne różnice między udokumentowanym źródłami historycznymi przebiegiem wydarzeń sprzed wieku a współczesną recepcją tegoż ludobójstwa nie sprowadzają się do wskazanego procesu redukcji grona sprawców i ofiar. Dostrzec należy także zmiany zachodzące w przeciwnym kierunku. Casus Azerbejdżanu zdaje się trafnie oddawać ten stan rzeczy. Na obszarach znajdujących się współcześnie w granicach państwa Azerbejdżan, tak jak na ziemiach obej-

A. Yohannan, *The Ever Persecuted Nestorians or Assyrian Christians*, New York 1916; Y. H. Shabaz, *The Rage of Islam: An Account of the Massacre of Christians by the Turks in Persia*, Philadelphia 1918; E. Griselle, *Syriens et Chaldéens: Leur Martyre, Leurs Espérances*, Paris 1918. Współcześnie kwestię tę porusza się znacznie rzadziej, a poświęcone jej opracowania monograficzne traktować można jako odstępstwo. G. Yonan, *Ein vergessener Holocaust: Die Vernichtung der christlichen Assyrer in der Türkei*, Göttingen 1989.

²⁴ Wydawane są wprawdzie gazety oraz redagowane asyryjskie portale internetowe, trudno jednakże uznać to za element wystarczający, by prowadzić na arenie międzynarodowej kampanię na rzecz tej narodowości i w obronie jej praw oraz interesów. Jako przykład posłużyć może Assyrian International News Agency, <http://www.aina.org/> (dostęp: 1.12.2015).

²⁵ B. Hoffman, *Inside terrorism*, New York 2006, s. 21.

mujących całą określaną tym mianem krainę historyczną, miały wprowadzić miejsce walki etniczne i pogromy, lecz o zgoła odmiennym charakterze i nie sposób określić ich mianem ludobójstwa zorganizowanego, równoważnego dokonaniem we Wschodniej Anatolii²⁶. Niemniej w ostatniej dekadzie XX w. na mieszkańców niepodległego już Azerbejdżanu spadło odium społeczności międzynarodowej będące konsekwencją przypisania im współodpowiedzialności za *genocide* Ormian. Następstwa tego okazały się brzemiennie w skutkach dla uwikłanego w konflikt wojenny państwa. Zostało ono m.in. objęte klauzulą ograniczającą możliwość wykorzystania pomocy przeznaczonej dla obszarów postradzieckich, co miało swoje konsekwencje gospodarcze i skutecznie utrudniało prowadzenie handlu z Azerbejdżanem przez podmioty amerykańskie oraz firmy powiązane z nimi kapitałowo²⁷.

Opisany przypadek nie jest przykładem odosobnionym. Upolitycznienie tej zbrodni stało się niemal jej cechą własną. Od wieku poprzedza i determinuje recepcję faktów z nią związanych. Liczne tego ślady znaczą historiografię problemu, przez co i same badania kwestii z nim związanych wymagają ponadstandardowej wrażliwości w stosowaniu całego aparatu krytycznego²⁸.

²⁶ Dochodziło wprawdzie do wzajemnych pogromów, lecz miały one każdorazowo charakter czysto odwetowy i tak też są traktowane. Ormianie także nie byli tu bez winy. Wspomnieć należy chociażby tzw. Dni Marcowe, R.G. Suny, *The Baku Commune*, Princeton 1972, s. 217–221.

²⁷ Rzecz dotyczy uchwalonej przez Kongres Stanów Zjednoczonych jeszcze w październiku 1992 r. poprawki 907., która stała się częścią składową *Ustawy o wspieraniu wolności (Freedom Support Act)*; patrz: *Freedom Support Act (Public Law 102–511)*, Section 907, <http://thomas.loc.gov/cgi-bin/query/F?c102:1:./temp/~c102WRooJR:e119984> (dostęp: 20.11.2015). Ograniczenia miały obowiązywać, dopóki (...) *prezydent nie uzna i nie powiadomi Kongresu, że rząd Azerbejdżanu podejmuje widoczne kroki zmierzające do zaprzestania wszystkich blokad i innych nacisków z użyciem siły przeciw Armenii i Górskiemu Karabachowi (...)*, a powód ich wprowadzenia nie miał w istocie nic wspólnego ze stanem rzeczywistym. P. Kwiatkiewicz, *Przemiany polityczne w Azerbejdżanie. Od republiki radzieckiej po niepodległe państwo*, Toruń 2013, s. 356–357. Bardziej odzwierciedlał powielane z przeszłości schematy dotyczące czystek z początku XX w., do czego wydatnie przyczyniła się miejscowa ludność, dając się wciągnąć w wir wydarzeń, jakie miały miejsce w lutym 1988 r. w Sumgaicie; ibidem, s. 88–103; Z. Szmurło, *Pierestrojka i tragiczne wydarzenia w Sumgaicie*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość” 2013, t. X, s. 267–284.

²⁸ Nie tylko w Turcji, lecz także w Azerbejdżanie prowadzona jest polityka mająca na celu przedstawienie *genocide* jako fałszu historycznego. Ж. де Малевил, *Армянская трагедия 1915 года*, Баку 1990.

Bibliografia

- Akçam A. T., *A Shameful Act: The Armenian Genocide and the Question of Turkish Responsibility*, New York 2007.
- Allies to punish Turks who murder; notify Porte that government heads must answer for Armenian massacres*, „Times”, 28.05.1915.
- Appeal to Turkey to stop massacres; ambassador Morgenthau instructed to make representations on request of Russia*, „The New York Times”, 28.04.1915.
- Armenia in documents of the U.S. Department of State 1917–1920*, ed. G. Makhmourian, Yerevan 2011.
- Bulut U., *Armenian genocide: Kurdish leaders set moral example to Turkey by facing their crimes*, „International Business Time”, 23.04.2015.
- Courtois S. de, *The Forgotten Genocide: Eastern Christians, the Last Arameans*, Piscataway 2004.
- Drożdż D., *Zbrodnia ludobójstwa w międzynarodowym prawie karnym*, Warszawa 2010.
- Erickson E. J., *Ordered to Die: A History of the Ottoman Army in the First World War*, Greenwood 2001.
- Gaunt D., *Massacres, Resistance, Protectors: Muslim-Christian Relations in Eastern Anatolia during World War I*, Piscataway 2006.
- Griselle E., *Syriens et Chaldéens: Leur Martyre, Leurs Espérances*, Paris 1918.
- Hoffman B., *Inside terrorism*, New York 2006.
- Kucharczyk G., *Pierwszy holocaust XX wieku*, Warszawa 2004.
- Kurds massacre more Armenians; all inhabitants in ten villages near Van said to have been killed. Appeal sent to Wilson by head of church – evidences of fearful outrages seen in deserted settlements. Story of great exodus flight from Persia full of suffering for thousands who escaped the sword*, „The New York Times” 26.04.1915.
- Kwiatkiewicz P., *Przemiany polityczne w Azerbejdżanie. Od republiki radzieckiej po niepodległe państwo*, Toruń 2013.
- Малевил Ж. де, *Армянская трагедия 1915 года*, Баку 1990.
- Murat J. de, *The Great Extirpation of Hellenism and Christianity in Asia Minor: the historic and systematic deception of world opinion concerning the hideous Christianity's uprooting of 1922*, Miami 1999.
- Okupacja i ruch oporu w dzienniku Hansa Franka, t. I, 1939–1942*, red. S. Płoski i in., Warszawa 1972.
- Panossian R., *The Armenians. From Kings and Priests to Merchants and Commissars*, New York 2006.

- Peters R., *Islam and Colonialism: The doctrine of Jihad in modern history*, Haga 1979.
- Peters R., *Jihad in Clasical and Modern Islam*, Princeton 2005.
- Roosevelt T., *Letters and Speeches*, New York 2004.
- Rosen R., *The hidden holocaust*, „San Francisco Gate”, 15.12.2003.
- Schabas W. A., *Genocide in International Law: the Crimes of Crimes*, Cambridge 2009.
- Shahbaz Y. H., *The Rage of Islam: An Account of the Massacre of Christians by the Turks in Persia*, Philadelphia 1918.
- Suny R. G., *The Baku Commune*, Princeton 1972.
- Szmurło Z., *Ludobójstwo Ormian w Turcji – tragedia i moralne zwycięstwo po stu latach*, „Tygiel” 2015, nr 1–2 (78–79).
- Szmurło Z., *Pierestrojka i tragiczne wydarzenia w Sumgaicie*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość” 2013, t. X.
- Szmurło Z., *Wybrane zagadnienia perspektyw przemian kultury ormiańskiej*, [w:] *W poszukiwaniu azjatyckiej tożsamości. Dylematy i wyzwania*, red. J. Marszałek-Kawa, E. Kaja, Toruń 2014.
- Travis H., *Genocide in the Middle East: The Ottoman Empire, Iraq, and Sudan*, Durham 2010.
- Travis H., *Native Christians Massacred: The Ottoman Genocide of the Assyrians during World War I*, „Genocide Studies and Prevention” 2006, Vol. 1, No. 3.
- Wituch T., *Tureckie przemiany. Dzieje Turcji 1878–1923*, Warszawa 1980.
- Yohannan A., *The Death of a Nation*, New York 1916.
- Yohannan A., *The Ever Persecuted Nestorians or Assyrian Christians*, New York 1916.
- Yonan G., *Ein vergassener Holocaust: Die Vernichtung der christlichen Assyrer in der Turkei*, Gottingen 1989.
- Whole plain strewn by Armenian bodies; Turks and Kurds reported to have massacred men, women and children*, „The New York Times”, 20.03.1915.

Netografia

- Assyrian International News Agency*, <http://www.aina.org/> (dostęp: 1.12.2015).
- Feinstein F. C., *Philadelphia Armenian Genocide Monument*, <http://chgs.umn.edu/museum/memorials/philadelphia/> (dostęp: 15.11.2015).
- http://www.genocide1915.org/fragorochsvar_bakgrund.html (dostęp: 28.09.2015).
- Höbel W., Smoltczyk A., *Armenian Genocide at the Berlin Film Festival: „The Lark Farm” Wakens Turkish Ghosts*, <http://www.spiegel.de/international/>

- spiegel/armenian-genocide-at-the-berlin-film-festival-the-lark-farm-wakens-turkish-ghosts-a-466427.html (15.10.2015).
- Joint resolution to designate April 24, 1975 – National Day of Remembrance of Man's Inhumanity to Man*, <http://thomas.loc.gov/cgi-bin/bdquery/z?d094:H.J.RES.148> (dostęp: 20.11.2015).
- Morgenthau H. Sr., *Ambassador Morgenthau's Story*, http://m.library.antiba.ro.gr/text/Mikra_Asia/Ambassador%20Morgenthau's%20Story%20-%20Armenia.pdf (dostęp: 24.11.2015).
- Pamięć o zbrodni jednoczy Ormian w Armenii i na emigracji*, <http://www.polskieradio.pl/7/2426/Artykul/1429169,Pamiec-o-zbrodni-jednoczy-Ormian-w-Armenii-i-na-emigracji> (dostęp: 11.11.2015).
- Restriction on Assistance to Azerbaijan, Freedom Support Act (Public Law 102–511)*, Section 907, <http://thomas.loc.gov/cgi-bin/query/F?c102:1:./temp/~c102WRooJR:e119984> (dostęp: 20.11.2015).

Summary

Genocide 1915–1917 and its contemporary reception

The carnage made during the First World War on the Christians living in the central and eastern provinces of the Ottoman Empire found its widely reflected in the culture and art of the twentieth century. It became the theme of many works and inspiration for the creators, also outside the circle of civilization hinted communities affected by the tragedy. A special sensitivity distinguished themselves in artistic circles in Western Europe and the United States. They formed a significant extent widespread contemporary image of the tragedy that took place a hundred years ago in the area of Western Asia. It contained far-reaching simplification and it was also politically useful, decisive for the durability of the media.

Keywords: Armenian genocide, Holocaust, Ottoman Empire, Kurds massacre